

Cieszyn: co z wycinką drzew?

Data publikacji: 28.06.2019 12:20

W środę (26.06) odbyło się spotkanie cieszyńskich władz z przedstawicielami Polskich Kolei Państwowych. Dotyczyło ono wycinki drzew, wobec której mieszkańcy stawiają zdecydowany opór. Jakie rozwiązania będą podjęte?



fot. TD/ox.pl

O sprawie pisaliśmy już wcześniej:

- [Cieszyn: wytną drzewa w centrum miasta?](#)
- [Cieszyn przeciwko wycince drzew](#)

Jak informuje nas Katarzyna Koczwara (rzeczniczka prasowa cieszyńskiego magistratu), w środowym spotkaniu uczestniczyli: Mieczysław Szczurek, Gabriela Staszkiwicz, Przemysław Major (wiceburmistrz Cieszyna), Irena Fluder-Kudzia (radna), Grzegorz Ptak (przedstawiciel protestujących), Zbigniew Gawracz (dyrektor PKP PLK) oraz Katarzyna Głowacka (z zespołu prasowego PKP).

Jak mówiła Katarzyna Głowacka, PKP jest zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego na podstawie odpowiednich ustaw i przepisów. - **Prace związane z usunięciem drzew ze ściśle określonego przepisami terenu obok linii, zapewniają bezpieczny przejazd pasażerom. Podejmowane działania oparte są na wcześnie przeprowadzonych inwentaryzacjach i uzyskanych zgodach. W ubiegłym roku drzewa powalone na tory i sieć trakcyjną doprowadziły do opóźnień ponad 1300 pociągów. Tylko na terenie Zakładu Linii Kolejowych w Sosnowcu w tym roku zdarzenia z drzewami spowodowały opóźnienie 330 pociągów na 20 tys. minut** - wyliczała.

W podobnym tonie wypowiadał się Zbigniew Gawracz, który zaznaczał, że opóźnienia pociągów czy konieczność wprowadzania komunikacji zastępczej generuje wysokie koszty. Jak jednak dodał, jest otwarty na dialog. - **Śluchamy potrzeb lokalnych społeczności. Cały czas prowadzimy działania modernizacyjne. Na każdym etapie rozwoju kolei i dostosowania do oczekiwań podróżnych kluczowym zagadnieniem jest zapewnienie bezpieczeństwa. Na trasie nie może być zagrożenia w postaci drzew** - mówił.

Mieczysław Szczurek zaznaczał, aby działania ukierunkować nie w stronę PKP, ale przedstawiciele wyższych szczebli władzy. - **Wiem, że trwają rozmowy na poziomie ministerstwa o zmianie rozporządzenia oraz o zmniejszeniu odległości od torów z 15 na 6 m. To tam należy kierować uwagi** - mówił starosta.

Mieszkańcy Cieszyna stawiają opór szczególnie wobec wycinki przy ul. Dojazdowej oraz Czarny Chodnik. Jak mówił Przemysław Major, w styczniu br. cieszyński magistrat wystosował pismo, w którym proszono o odstąpienie od wycinki głównie kasztanowców, które tam rosną. - **Zwróciliśmy w nim uwagę, że dokonaliśmy przeglądu tych drzew, prowadzimy systematyczną ich pielęgnację. Ponadto niepokoi nas przebieg prac na terenie naszego miasta oraz problem z uporządkowaniem terenu po wycince. Zalegające wycięte drzewa wzmagają niepokoje społeczne. Zieleń w mieście jest szczególnie ważna, interesuje nas opcja nasadzeń zastępczych gatunkami drzew, które docelowo będą bezpieczne także dla ruchu kolejowego** - przekonywał.

Jakie wnioski płyną ze spotkania? Dyrektor PKP PLK zalecił, że w odległości od 16-17 metrów można posadzić rośliny niskopienne. Zbigniew Gawracz zaznaczał także, że ma wpływ na przesunięcie terminu wycinki, np. z uwagi na okres lęgowy ptaków. Ten czas można wykorzystać na społeczne naciski wobec rządzących.

Warto dodać, że petycję w sprawie odstąpienia od wycinki drzew podpisało już ponad 1000 osób.

KR/mat.pras.